KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Stycznia. — Rok 1850. Piątek.

№ 4.

Jutro Sgo Telesfora P.

Z upoważnienia wyższej Władzy, zarządzoną została reparacja Kościoła parafjalnego w m. *Lubowie*, w Powiecie Kalwaryjskim, na co koszta zatwierdzone anszlagiem. wynoszą rs. 1466 kop. 48½ (zł. 9770 gr. 17). Parafja ta liczy 5224 parafjan.

Wyrokiem polowego Audytorjatu, przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa na dniu 17 (29) Maja r. b. konfirmowanym, skazany został na karę konfiskaty majątku, Konstanty *Dehnel*, żołnierz pułku karabinjerów imienia J. C. W. W. X. Alexandra Alexandrowicza, który mieniąc się być rodu szlacheckiego polskiego, zbiegł do Pruss, wszedł tamże do szeregów powstańców, i wspólnie z innemi walczył zbrojnie.

Przez Rozporządzenia Kommisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowany: Budowniczy Okręgu Nauko: Warsz:, Ant: Sulimowski, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Ś. Jana Bożego w Warszawie. — W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Podpisarz Sądu Pok: Okr: Kozienic:, Lud: Skoczyński, peł: obo: Assessora Sądu Pol: Popr: Wydz: Zamojs:. — Przeniesiony na własne żądanie: Patron przy Try: C. G. Lubels: w Siedlcach, Paweł Walentowicz, na takiż urząd do Try: C. Gub: Lubelskiej w Lublinie. — Uwolniony od obo: na własne żądanie: Patron przy Tryb: Cyw: Guber: Lubels: w Lublinie, Michalewski. — W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Rachmistrz Wydziału Kontroli w Kom: Skarbu, Ant: Stalewski, p. o. Pomocnika Głównego Kassjera Królestwa; Sekretarz tegoż Wydz:, Fran: Adamski, p. o. Rachmistrza Wydz: Kontroli; Adjunkt tegoż Wydz:, Konst: Rejnert, p. o. Sekretarza; Dyetarjusz Winc: Piotrowicz, p. o. Adjunkta tegoż Wydziału; Referent Rządu Gub: Lubels:, Stan: Oborski, p. o. Kontrolera Skarbo: Ptu Hrubieszows:; Pomocnik Rewizora Skarbo: w Okręgu Krasnostaws:, Jan Stokowski, p. o. Kontrolera Skarbo: w tymże Okręgu; b. Kommissarz Lustracyjny, Dyzma Raszewski, p. o. Pomocnika Rewizora Skarbo: w Okręgu Krasnostaws:; Adjunkt Spraw fiskalnych w Rządzie Gub: Warsz:, Józef Pęciński, p. o. Adjunkta Assesora Prawnego w tymże Rządzie Guber:; Strażnik dochodów Skarbo: tabacz:, Ant: Terlikowski, p. o. Podrewizora tychże dochodów; były Kontroler Komory Celnej Filipów, Kons: Chmielewski, p. o. Kontrolera Komory Celnej Niezdara; Expedytor celny punktu Kluczno, Tom: Rogowski, p. o. Adjunkta Urzędu Skarbowego w Częstochowie: Strażnik ruchomy Celno-graniczny, Teobald Rokossowski, p. o. Expedytora celnego punktu Kluczno.

Pojutrze po godzinie 10ej z rana, odbędzie się przy ulicy *Jezuickiej* pod Nr 73, Posiedzenie kwartalne Członków *Archikonfraternji Literackiej;* na którem, obok przyjmowania składek zwykłych za r. 1850 przypadających, zapisani będą do stosownej księgi deklaracyjnej, nowi kandydaci życzący sobie należeć do tejże *Archikonfraternji.* O czem Seniorowie, niniejszem uprzedzają osoby interesowane.

Zgromadzenie Siostr Miłosierdzia, nieodżałowaną poniosło stratę w osobie ś. p. Zofji *Kułakowskiej*, Przełożonej Szpitala Dzieciątka Jezus, która na d. 31 z. m. opatrzona N. SAKRAMENTAMI, o go: 3ej po połud: w tym właśnie czasie, kiedy Zgromadzenie kończy codzienne swoje modły do Pana Zastępów, spokojnie oddała ducha swojemu STWÓRCY. Żyła lat 68, z tych 38 spędziła w zawodzie, usługując ubogim chorym, i pielęgnując sieroty opuszczone. Urząd przełożonej wspomnionego Szpitala piastowała lat 35, a troskliwością macierzyńską względem sierot ubogich, chorych, i Siostr swoich, oraz przez swoją czynność i staranność, stanowiła długo, ważną podporę tego dobroczynnego Zakładu. Przed laty 20tu wezwaną będąc wraz z dwiema innemi Siostrami miłosierdzia, z rozkazu N. CESARZA i KRÓLA, do *Petersburga*, dla zwiedzenia licznych tamtejszych a tak wzorowych Instytucji dobroczynnych, miała szczęście otrzymać w darze od N. MONARCHY, kosztowny Krzyż klejnotami wysadzany. O! jak miłą jest w obliczu Pana Zastępów śmierć osób, poświęcających z miłości BOGA, swoje siły, zdrowie, i życie, na usługę ubogich chorych i niemowląt opuszczonych.

Ogłoszone w karcie przedpogrzebowej, Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Tekli z Kraszewskich *Biesiekierskiej*, na dzień 5 b. m., odłożone zostało na później; o czem *Kurjer Warszawski* nie omieszka oznajmić Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym zmarłej.

JW. Hr: *Rüdiger*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Dowódzca 3go korpusu, wyjechał do Petersburga; zaś Jenerał *Kupryanow*, do Rygi.

W skutek przedstawienia dozoru bóżniczego, do zbierania przez czas tegorocznej zimy w mieście tutejszem składek na drzewo dla ubogich Starozakonnych, upoważnieni zostali, wybrani przez tenże dozór, jako to: Józef *Dawidson*, Bernard *Gordon*, Dawid *Sztikgold*, Hile Mendel *Maliniak*, Wigdor *Szpilrein*, Abram *Maliniak*, Berek *Munk*, Noach *Fajgenbaum*, Juda *Konstabler*, Jakób Lajb *Dawidson*, Jakób *Folman*, Abram *Gelbblum*, Aron *Kronenthal*, Boruch *Tytelman*, J. S. *Maliniak*, Mendel *Gajstman*, Berek *Kanrecht*, D. S. *Berlinerblau*, Samuel Ber *Włodawer*, M. L. *Rappaport*.

Dzięki BOGU, epidemja cholery która nawiedziła nas w r. 1848 i 1849, zupełnie już w *Warszawie* ustała. Dla kroniki miasta tutejszego, zapewne obojętnem nie będzie, nazwisko pierwszego człowieka, który w mieście tutejszem zapadł na tę epidemję. Był nim Roman *Czerwiński*, starzec 77-letni, z powołania flis, który dotknięty tą gwałtowną niemocą, w d. 15 Sierpnia 1848 r., 3go dnia, umarł w tutejszym Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prace około *mostu* naszego na *Wiśle*, już od dni kilku rozpoczęto, i dotąd około kilkunastu tafli tak od strony *Pragi* jako i *Warszawy*, zaciągnięto na swoje miejsce.

Słychać, że jeden z znakomitych tutejszych Zakładów przemysłowych, ma zamiar urządzić fabrykę wyrabiania nader ozdobnych i dogodnych pieców porcela-

nowych, które dotychczas znacznym tylko kosztem z zagranicy sprowadzać do *Warszawy* było potrzeba. Celem początkowego wprowadzenia w wykonanie tego użytecznego przedsięwzięcia, sprowadzeni być mają z *Berlina*, Majstrowie, oraz potrzebne ku temu materjały.

Za pozostawione bezimiennie w Kancelarji Kolegjum Kościelnego Parafji Ewang:-Aug:, rsr. 10, dla Starców tejże Parafji; Rada tegoż Instytutu, składa najczulsze podziękowanie.

P. Alex: *Wejnert*, Autor szacownego dzieła *Starożytności Miasta Warszawy*, zamierza wkrótce wydać 3ci tom tegoż dzieła.

Wielekroć zdarzyło się nam wspominać, o urządzonej na obszerną skalę *Olearni*, w Zakładach przemysłowych P. Piotra *Steinkellera* na Solcu. Dziś fabryka ta której wyrób doskonały, tak już jest upowszechniony w handlu i codziennem użyciu domowem, powiększoną jeszcze została dwoma nowemi hydraulicznemi prassami, które łącznie z dawniejszemi, ilość produkowanego oleju, w tejże fabryce podwajają.

Nakładem składu nót muzycznych R. *Friedlejn*, dawniej *F. Spiess i Sp:*, przy uli: Senatorskiej Nr 460, wyszły następujące nowości: Józefa *Nowakowskiego*, Chant d'amour, Nocturne, na fortepjan, ofiarowany Pannie Emilji *Jackowskiej*, dz: 33, zł. $3^{1}/_{2}$. Reminiscences z opery Prorok, *Meyerbeera*, ułożone na sam fortepjan, cena zł. 6 gr. 20.

W *Paryżu*, Damy ozdabiają teraz kapelusze atłasowe białe, małemi ptaszkami wypchanemi, które przypinane są po obu stronach kapelusza. Po różnych kolejach tej mody, nie jeden małżonek będzie mógł urządzić sobie gabinecik *ornitologiczny* (ptaków).

Z dniem 1 b. m. wyszedł zeszyt 19 *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający: Klasztor, Jakóba *Ruysdaël*, i Satyry i Nimfy Piotra Pawła *Rubensa*. Cena zeszytu 50 groszy. Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda i Stacje Pocztowe Królestwa, jako też Księgarnie krajowe i zagraniczne.

Dla Domu Starców Gminy Ewangelickiej złożono bezimiennie w Redakcji Kurjera, zł. 24.

Wczoraj w *Resursie Kupieckiej*, liczne grono życzliwych przyjaciół, dawało świetny obiad, dla jednego z tutejszych Bankierów.

»*Kto na ciebie kamieniem, ty na niego chlebem.*" Idąc za tą świętą nauką, składam złp. 2, na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. — *M.*

W dniu $^{5}/_{17}$ z. m. ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji klassycznej, na imię Pana Jakóba *Salinger* w Warszawie.

Nakładem Ign: *Klukowskiego*, wyszły Kontredanse pod tyłułem: *Les Charmes de la vie*, skomponowane na pjano-forte, i ofiarowane JO. Xciu Teodorowi *Paskiewicz*, przez Karola *de Carmantrant*. Cena exemplarza zł. 2.

Już teraz nie możemy się na brak *śniegu* uskarżać. Wczoraj bowiem od rana, znów ujrzeliśmy nowo przybyłą massę, którą nam noc dostarczyła. Zdaje się, że i sanna przeciągnie się na długo, gdyż przypadająca jutro *Ostatnia Kwadra* o godz: 10 m. 1 rano, wróży nam obok wiatru i powietrze mroźne.

Wzorów haftu białego i wyszycia tasiemką, dostać można w tychże samych miejscach, jakie wymienione były w Nr 336 Kurjera Warsz: r. z., prócz Sklepów PP. *Fordon* i *Goldfarb* za Żelazną bramą. Cena stała exemplarza zł. 3 gr. 10.

Na wczorajszem przedstawieniu *Tułacza*, równie jak na pierwszem, Teatr Wielki był natłoczony; bo też ten dramat obfity jest w rozliczne zasoby, mogące wywołać wielkie wrażenie i efekt. W kimże bowiem nie wzbudzi podziwu pierwsza dekoracja *Prologu?* to morze nadbiegunowe, sterczące odwiecznemi skałami z lodu, ta przestrzeń horyzontu niedościgniona okiem, a rozciągająca się ponurym kolorytem nad martwą i zimną naturą; nakoniec ta łudząca świetnością *Zorza*, która zwolna rozjaśnia ten smutny i bezbarwny obraz! a cóż dopiero gdy w pośród tej bezludnej, stopą ludzką niedotkniętej przestrzeni, zobaczemy człowieka, nędzarza, *tułacza*, upadającego z wysilenia, a popychanego nieodgadnioną wolą do wiekuistej a nieskończonej podróży! *tułacza*, którego z takim talentem i powszechnem zadowoleniem przedstawił P. *Karasiński*. W ogólności wszorajsze przedstawienie tej dramy, odpowiedziało poprzedniemu; zadowolenie było wielkie, a grę Artystów ciągłemi okrywano oklaskami. O Panu *Królikowskim* przedstawiającym rolę *Rodina*, jeden z prawdziwych znawców wyrzekł: »*Królikowski*, wykradł myśl Autorowi, oblókł ją w ciało, i przedstawił *Rodina* we wszystkich odcieniach jego charakteru." Zdaje się, że wszelkie pochwały znikłyby przy tym sądzie. Po ukończeniu przywołani: Pani *Komorowska*, Panny: *Moroz*, *Strzelbicka*, *Skrodzka*, po 2-kroć; oraz Panny *Fruzińskie;* PP. *Jasiński* 6-kroć, *Żołkowski* i *Królikowski* po 2-kroć.

W ciągu r. z., było w *Gdańsku* w ogóle 50,113 łasztów różnego gatunku zboża, z którego wywieziono do różnych portów *Europy* 35,398 łasztów, (a w tej liczbie 28,397 *pszenicy)*. Pozostałe zaś zapasy z początkiem roku 1850 w magazynach, wynoszą 15,745 łasztów, z których 10,901 łasz: *pszenicy*, a 3970 łasz: *żyta*.

We *Lwowie* 26 Grud: r. z. daną była muzykalna zabawa na dochód tamecznego Instytutu ubogich. — Gazety Lwowskie obejmują spis osób, które rozsyłanie biletów z powinszowaniami, zastąpiły, przez dobroczynną jak i u nas ofiarę.

Anglja. — Wiadomości z *Kanady* dochodzą do 10 Grudnia i mówią o uspokojeniu umysłów w tej kolonji. — Okręty *Entreprise* i *Investigator*, jeszcze w końcu Grudnia wypłyną dla odszukania Kapitana *Franklin;* na wiosnę mają wpłynąć do ciaśniny *Davis;*

dowodzić ma wyprawą albo Admirał *Beaufort*, albo Kapitan *Ross;* mnóstwo ochotników tak Oficerów jak majtków zgłasza się na tę wyprawę. — Do Czerwca r. 1850 mają urządzić telegraf podmorski pomiędzy *Dowrem* i *Boulogne;* koszta wynosić będą do miljona złp. — W roku bieżącym gabinet myśli zaprowadzić podatek dochodowy w *Irlandji* i powiększyć podatek rolny, dla spłacenia długu ubogich Hrabstw.

Austrja. Wiedeń 30go Grud:. — Wedle §. 83 ustawy z 4go Marca, jeszcze przed końcem b. r. miały być ogłoszone ustawy prowincjonalne. Wczoraj Cesarz zatwierdził ogólną ustawę prowincjonalną, i ta jeszcze przed końcem roku ma być ogłoszoną.— Sprawozdanie finansowe z ostatniego kwartału, uczyniło niekorzystne wrażenie; pokazuje się bowiem z niego, że ostatnie trzy miesiące przedstawiają deficyt tak wielki, jak poprzednie sześć miesięcy, to jest około 45 miljonów złr. — List Pana *Palackiego*, w którym żąda systematu federacyjnego dla *Austrji*, uczynił bardzo silne wrażenie.— W *Czechach* nie wszędzie zrobiono zadość rozkazowi, co do niewydawania prywatnych papierowych bonów. — W *Szląsku* znowu odkryto kilku fałszerzy pieniędzy; w ogóle ta zbrodnia częstszą jest dziś jak kiedykolwiek. — Do *Wenecji* przybyła Xżna *Berry;* spodziewają się tam wkrótce przybycia Xcia *Bordeaux*. — Usposobienie *Wenecji* poprawiło się nieco; właściciele nieruchomości tylko są niezadowoleni, ponieważ podatki komunalne, prowincjonalne i skarbowe na nich ciążące, wynoszą blisko 80 procent dochodu.— Znowu wysłano posiłki do armji w *Czechach*.— Okólnik wydany w *Peszcie*, nakazuje przyspieszenie obliczenia i uregulowania podatków, i donosi, że linja celna rychło zniesioną zostanie. — Z *Tryestu* wysyłają bataljon pułku *Hess* przeciw *Montenegrynom;* wyprawa ta popłynie do *Cattaro*, na dwóch okrętach wojennych, około 4go przyszłego miesiąca. — Z *Czech* dochodzą skargi na uciążliwość kwaterunku i na przykre obchodzenie się żołnierzy, zwłaszcza Niemców i Czechów.— Zajęcie rychłe *Saxonji* przez wojska austrjackie, uważają tu za niezawodne. — W dniu 1 Stycznia spodziewają się cząstkowej amnestji.— Kommisja śledcza rozbiera teraz sprawy 14 Jenerałów i 100 przeszło Oficerów, z powstania węgierskiego, którzy się dobrowolnie pod śledztwo oddali.— W *Peszcie* płacą nader wysokie ażjo od złota; dukaty holenderskie stoją po 23 złp.

Francja. Paryż 28go Grud:. — Na wczorajszem posiedzeniu Izba prowadziła rozprawy nad projektem do prawa o gwardji ruchomej. Poprawkę Ministra wojny przyjęto większością 321 głosów przeciw 263. Gwardja narodowa zamienioną zostanie w strzelców *Paryża*. Minister oświadczył, że rząd nie może tak przyjąć prawa jak go poprawiła komisja. Zgromadzenie następnie odrzuciło cały projekt do prawa większością 494 przeciw 115 głosom.— Na wczorajszej radzie Ministrów, która trwała kilka godzin, trzech Ministrów oświadczyło się przeciw wszelkiej wyprawie do *la Plata;* inni nie objawiając wyraźnie swego zdania, przystali zawczasu na postanowienie Izby w tym względzie. — Wieść chodzi o usiłowanem morderstwie na osobie Pana *de Montalembert*.— Wczoraj w ambasadzie pruskiej, odbyło się zebranie wielu członków ciała dyplomatycznego; przedmiot konferencji nie jest wiadomy. — Aresztowano tu nagle b. Deputowanego austrjackiego Pana *Rieger;* powodów aresztowania nie podano. — Mówią, że wkrótce powróci do *Francji*, Marszałek *Marmont* Xżę *Raguzy*, który chce resztę życia przepędzić w zupełnem odosobnieniu we *Francji*. Marszałek w czasie swego pobytu za granicą, zajmował się wiele pracami naukowemi i literackiemi. — Bank francuzki ogłosił, że znowu w banknotach wypłacać będzie summy mniejsze od 5000 fr., które dotąd wypłacał w brzęczącej monecie.— Jenerał *Cavaignac* wyjechał do *Tuluzy*, dla oddania ostatniej posługi zmarłej tamże Pani *Cavaignac*, żonie b. Para *Francji*. — Znany Snycerz Hr. *Niewkerke*, mianowany został Dyrektorem Muzeum *Paryzkiego*.

Hiszpanja.— Niedawno wspomnieliśmy o nowo proponowanem igrzysku w Cyrku *Madryckim*, w miejscu zwykłych walk byków. Dziś już gazety ogłaszają program tegoż. Walka odbędzie się pomiędzy *lwem* a człowiekiem. Jakiś Arab z *Algieru*, podjął się wyprawienia tego igrzyska. *Lew* będzie poprzednio morzony głodem przez trzy dni; w chwili rozpoczęcia igrzyska, Arab wjedzie w szranki konno; ubrany będzie w ubiorze wschodnim, i uzbrojony, jak to mówią, od stóp do głowy. Dzienniki francuz: udzielając ten opis, bardzo powstają na tego rodzaju igrzyska barbarzyńskie, w kraju Katolickim i w XIXym stuleciu.

Niemcy. — Arcy-Xięciu *Janowi* wręczył Burmistrz miasta *Frankfurtu* i deputowani senatu, medal bity na jego pamiątkę.— Znakomitsi deputowani W. Xięztwa *Badeńskiego*, wydali manifest, w którym oświadczają, że tylko połączenie z *Prussami* może ocalić sprawę niemiecką. — W *Hessen-Darmstadt* posiedzenia Izb otwarte zostały.— W *Saxonji* tak w izbach jak w ludności objawia się teraz silne usposobienie za Prussami.— Z *Hanoweru* donoszą, że Komisarzom austrjackim polecono niestawiać żadnych przeszkód dla odbycia sejmu niemieckiego w *Erfurcie*. — Gabinet Pruski zapytał austrjackich Ministrów, o ile są prawdopodobne pogłoski o zajęciu *Saxonji* przez Austrjaków. — Król *Hanowerski* został mianowany Jenerałem jazdy w armji austrjackiej.

Prussy. — Gabinet pracuje jako pośrednik pomiędzy obydwoma Izbami dla załatwienia spornych paragrafów ustawy; jak tylko Izby rzecz tę załatwią, nastąpi uroczysta proklamacja ustawy. — Publiczność berlińska zajmuje się teraz wyłącznie kwestją niemiecką, zwłaszcza wyborami do parlamentu.— Król nie będzie

przyjmował uroczystych powinszowań w dzień Nowego roku.— Około *Tylży* niepokoi drogi, rozbójnik *Krocinus* z liczną bandą, i policja schwytać go dotąd nie zdołała.— Dr. *Jacoby* oświadczył uroczyście, że rozpraw dzisiejszych izb w *Berlinie* za prawne nieuważa.

Włochy. — Wieści o powrocie Papieża i o pożyczce 40 milj: fr:, ucichły znowu, ponieważ od tygodnia czekają napróżno na urzędowe potwierdzenie. — 4000 Francuzów w dniu 23cim z. m. miało opuścić Państwo Kościelne; połowa odpływa do *Francji*, połowa do *Algierji.* — Bank Rzymski będzie musiał zawiesić swe wypłaty, z przyczyny wyczerpania zupełnego gotówki; wypadek ten silny cios zada stanowi handlowemu; dla zbadania tego, mianowano Kommisję.— Papież żąda, by garnizon francuzki w *Rzymie* do 6000 zmniejszono, a Jen: *Baraguay d'Hilliers* jest przekonany, że przynajmniej 10,000 ludzi stać musi między *Civita-Vecchia* i *Rzymem*, dla utrzymania porządku i odbywania dobrze służby.

Rozmaitości. — Młody *Massart* Fortepjanista, który w Konserwatorjum w *Liège* otrzymał premjum, umarł w 18ym roku życia swego.— Rząd Hiszpański urządził spław na rzece *Ebrze*, począwszy od *Saragossy* aż do morza, w rozciągłości około 300 kilometrów. Rządy Francuzki i Badeński, zajęli się także ulepszeniem spławu na *Renie.*— Doktor *Bodichon*, przemieszkujący od lat kilku w *Algierze*, przedstawił statystyczne wykazy, według których okazuje się: iż ze wszystkich Europejczyków, żyjących na *Antyllach* (wyspach na Oceanie), jedni tylko Hiszpanie najmniej ulegają śmiertelności, albowiem kiedy z nich na *sto*, umiera jeden, wtedy Anglików *czterech*, a Francuzów *trzech* na sto. Wreszcie w osadach francuzkich na tychże wyspach, zmniejszyła się od r. 1778 ludność, wtedy gdy w *Portorico* i na *Kubie*, gdzie powiększej części żyją Hiszpanie, taż ludność się powiększyła.— Liczba wychodzących w języku niemieckim pism czasowych naukowych i beletrystycznych, wynosi 1102.— Niedawno z liczby pozostałych po P. *Teobald* w Stockwell, koni wyścigowych, sprzedano jednego za blisko 40,000 złp. — We wsi *Coniston* (w Anglji), żyje zacna matrona, która dziś piastuje praprawnuka swego. Zdrowie jej czerstwe, czyni nadzieję, iż doczeka jeszcze szóstego pokolenia swojego.— »Kto jest ta baba?" zapytał dandy obok stojącego Jegomości, widząc poważną matronę na balu. »To jest żona dziada, który ma honor mówić z Panem." Dandy dał nurka, i zaiste, nie można było surowszej kary na głupie zapytanie zadać.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badeni Sew: Ob: z Mirowa nr 603; Banaszewski Fran: Xiądz: z Żelazny nr 584; Czapski Jan Oby: z Mordów nr 2673; Dąbrowski Jan Ob: z Dąbrowy nr 2584; Dżon Auszton Oby: z Petersburga nr 613; Grodzicki Ferd: Oby: z Łazisk nr 2684; Gerlicz Jak: Referen: Stanu z Woli Boglewskiej; Korzybski Alex: Oby: z Łobaczewa nr 2673; Loga Woje: Xiądz z Żelazny nr 584; Ledóchowski Józ: Hr. z Biernat; Malczewski Mich: Prapor: z Rossji nr 1305; Neuman Gabrye Kup: z Łomży nr 2241; Rembieliński Alex: Ob: z Krośniewic nr 412; Sławianowska Eugenja Żona Sędz: z Dworszowic nr 489.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Grud: (4 Stycz:) 1849/50.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.